

Józef Kaźmierczyk

Złotoryja. Stanowisko 1, 2, 3

Informator Archeologiczny : badania 7, 231

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZŁOTORYJA
Stanowisko 1, 2, 3

Katedra Archeologii
Uniwersytetu Wrocławskiego

Badania prowadził doc. dr hab. Józef Kaźmierczyk
wraz z zespołem. Finansowała Katedra Archeologii
Uniwersytetu Wrocławskiego. Pierwszy sezon badań.
Szyby i inne urządzenia górnictwa złota z XII-XIV w.

Ślady działalności górniczej koło Złotoryi / de auro, 1211 rok/ występują na powierzchni ponad 1 km², głównie w okolicy góry Mikołaja, zwanej tak od wezwania położonego na niej kościoła oraz na lewobrzeżnej terasie Kaczawy. Dwa z pośród trzech wykopów zlokalizowane zostały na terasie w pobliżu szosy z Legnicy do Złotoryi, ostatni nieopodal zabudowy wsi Kopaczka / Kopacz 1292 rok/. Łącznie eksploatacją objęto powierzchnię około 100 m².

W zasięgu wyżej wymienionej eksploatacji odsłonięto 2 relikty szymbów założonych na planie prostokąta o powierzchni u przyziemia około 10 m² oraz 1 okrągły o średnicy około 18 m. Ściany ich miały obudowę drewnianą. W sąsiedztwie ich mieściły się urządzenia do przemywania piasków złotonośnych: wodociągi doprowadzające wodę do płuczek i osadników oraz odprowadzające je ku Kaczawie, rowy spełniające podobne funkcje co wodociągi oraz inne bliżej nie zidentyfikowane urządzenia górnicze. Fragment reliktu największej z odsłoniętych płuczek miał powierzchnię 12 m². W przekroju pionowym nawiązują one do rozległych, płtykich / do 60 cm/ wanien. Dna ich zbudowano z gliny, podobnie jak i osadników. W jednym wypadku rolę płuczki spełniało drewniane koryto szerokości 95 cm. W pobranych próbach z dawniej przemytych piasków stwierdzono obecność trudno optycznie dostrzegalnego złota. Górnicy złotoryjscy poszukiwali go nie tylko w piaskach ale i otoczkach kwarcu, które w tym celu rozbijali na drobne kawałki. Skupiska poroziowego kwarcu wystąpiły także w najstarszym poziomie działalności górniczej dotąd o nieustalonej przez nas chronologii. W okolicach Złotoryi liczymy się z eksploatacją złota od XI w. Do płukania piasków rzecznych mogły służyć żelazne miski typu śląskiego, znane również i ze Złotoryi.

Po przeprowadzeniu badań w Złotoryi i koło Legnicy oraz rozpatrzeniu wielu innych stanowisk wydaje się, że początki eksploatacji złota na Śląsku mogą sięgać okresu epoki brązu. Eksploatację tę prowadzono w różnych punktach i w różnym czasie, a więc nie w sposób ciągły na tym samym miejscu. Formy pozysku tego kruszcza zapewne były różne.

Badania będą kontynuowane.